

Janusz Mączka SDB

<https://orcid.org/0000-0001-8963-9529>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Zawierzyć Maryi i Kościołowi. Sylwetka ks. Wojciecha Życińskiego SDB

Ksiądz prof. Wojciech Życiński SDB, głosząc homilię 13 czerwca 2012 roku dla kleryków podczas mszy świętej prymicyjnej, powiedział: „Dla współczesnych następców Chrystusa najważniejsza jest miłość, głębokie życie modlitwy, solidarność, otwartość na paradoksy Ewangelii błogosławieństw”. Drogi, jakie wyznaczał młodym księżom, wyrastały z jego osobistych doświadczeń bycia księdzem żyjącym w Kościele katolickim i realizującym drogę rad ewangelicznych, jako zakonnik Towarzystwa Salezjańskiego. Z osobistej i głębokiej relacji z Chrystusem i Maryją, ze studium, zwłaszcza Pisma Świętego oraz wielu dzieł teologicznych, ukształtowała się osobowość człowieka oddanego Bogu i sprawie Kościoła. To właśnie teologia, a w sposób szczególny mariologia inspirowały go do prostego wyjaśniania zawiłości doktryny katolickiej. W publikowanych książkach, artykułach, w trakcie wykładów, w dyskusjach oraz homiliach ujawniała się jego głęboka wiara i umiłowanie prawdy o Bogu, Maryi i Kościele.

Wojciech Życiński urodził się 22 lutego 1953 roku w Kolonii Stara Wieś (po 2000 roku Nowa Wieś) należącej do parafii Rozprza w archidiecezji częstochowskiej. Była to mała wioska, licząca wówczas ok. 38 domów; rodzina Życińskich zajmowała ostatni dom na jej skraju. Rodzice Marian (pracownik kolei) i Bolesława (zm. 1961), prowadząc gospodarstwo rolne, wychowywali swoich synów w skromnych wiejskich warunkach¹. Jego starszy brat, Józef

¹ Większość danych biograficznych pochodzi w Archiwum Salezjańskiego Inspektorii Krakowskiej pw. św. Jacka w Krakowie. Znajduje się tam teczka personalna ks. Wojciecha

Mirosław, urodzony w 1948 roku, wspominał mamę jako osobę, która tłumaczyła im meandry życia i kształtowała ich „spojrzenia i oceny”². W Starej Wsi Wojciech uczęszczał do szkoły podstawowej. Następnie rozpoczął w 1968 roku naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Juliusza Słowackiego w Piotrkowie Trybunalskim. W 1972 roku uzyskał świadectwo dojrzałości. Po maturze pół roku pracował w Miejskim Pogotowiu Ratunkowym (w charakterze sanitariusza), a następnie rozpoczął aspirantat w Kopcu koło Częstochowy, chcąc wstąpić do Towarzystwa Świętego Franciszka Salezego Inspektorii Krakowskiej. Po krótkim aspirantacie w sierpniu 1973 rozpoczął w Kopcu salezjański nowicjat.

W świadectwie moralności, wystawionym 15 maja 1973 roku przez proboszcza z parafii Rozprza, gdy wstępował do Towarzystwa Salezjańskiego, czytamy: „Jest synem rodziców głęboko wierzących, z tej rodziny pochodzi kapłan Józef (brat). W czasie nauki uczęszczał na Naukę Wiary i był wzorowym młodzieńcem i myślę, że powinien być dobrym kapłanem, czego mu wszyscy z całego serca życzymy”³.

Po zakończeniu nowicjatu 18 sierpnia 1974 roku na ręce księdza inspektora Augustyna Dziędziela złożył pierwsze śluby zakonne. Wierny złożonym ślubom przeżył w zgromadzeniu 46 lat. W latach 1974–1981 realizował studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie. W ich trakcie odbył praktykę pedagogiczną (asystencję) w Zakładzie Salezjańskim w Oświęcimiu (w latach 1976–1977). Śluby wieczyste złożył w asyście księdza inspektora Mieczysława Kaczmarzyka 18 czerwca 1980 roku w Krakowie, a następnie 21 czerwca otrzymał święcenia diakonatu.

Przed otrzymaniem święceń prezbiteratu złożył podanie, w którym napisał: „Zwracam się z uprzejmą prośbą o dopuszczenie mnie do święceń kapłańskich w Towarzystwie św. Franciszka Salezego. Chcąc w sposób doskonały realizować wezwanie Chrystusa Pana do Naśladowania Go z bliska poprzez życie według rad ewangelicznych i ślubów zakonnych, będę mógł uświęcić swoją duszę, a uczestnicząc w kapłaństwie Chrystusa i sprawując je wobec wiernych, nieść im owoc łaski. Jednocześnie mając nieustannie w pamięci słowa Ks. Bosko «Daj mi duszę, resztę zabierz», pragnę poświęcić się bez reszty

Życińskiego oraz zgromadzone po jego śmierci archiwalia i część bibliografii. Teczka nie jest dokładnie zarchiwizowana (nie ma oznaczeń poszczególnych kart).

² Por. *Jestem Józef, wasz brat*, t. 1: *Okruchy życia*, komitet red. A. Glaser, L. Glaser, B. Kortus-Turski, A. Turski, M. Widacka-Rumas, Wiedeń 2012, s. 31.

³ Archiwum Salezjańskie Inspektorii Krakowskiej pw. św. Jacka w Krakowie.

służbie młodzieży – przyszłości narodu i Kościoła, by w ten sposób, w duchu św. Założyciela realizować swe salezjańskie powołanie. Poprzez lata formacji w Zgromadzeniu, poprzez życie ślubami zakonnymi, realizowanie zobowiązań wynikających ze święceń diakonatu, wierzę głęboko, że z pomocą Bożą i Niepokalanej Wspomożycielki podołam przyjętym zobowiązaniom i wytrwam w tym postanowieniu aż do śmierci”⁴.

Święceń prezbiteratu udzielił mu 19 czerwca 1981 roku w Krakowie ks. bp Albin Małysiak. Całe swoje życie kapłańskie (39 lat) poświęcił nauce, angażując się w szeroko rozumianą teologię dogmatyczną, której pozostał wierny do końca życia. Na obrazku prymicyjnym zawarł myśl Jana XXIII „Do mojego skromnego źródła przychodzą różnego rodzaju ludzie. Zadaniem moim jest dawać wszystkim wody” oraz motto swojego kapłańskiego życia: „Usłysz Bożej Matki głos...”, którym kierował się w całym życiu⁵.

Praca naukowo-dydaktyczna

W latach 1981–1985 Wojciech Życiński studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Na podstawie pracy *Znaczenie perykopy o drzewie figowym (Mk 11, 12–14)* 26 maja 1981 roku uzyskał magisterium, z wynikiem bardzo dobrym. Promotorem pracy był ks. dr hab. Ryszard Rubinkiewicz SDB, a recenzentem ks. prof. dr hab. Marian Filipiak. Zaraz po magisterium rozpoczął studia doktoranckie, w trakcie których uzyskał licencjat teologiczny (1983). Doktorat obronił 11 grudnia 1985 roku. Recenzentami byli: ks. prof. dr hab. Alfons Skowronek z Akademii Teologii Katolickiej oraz ks. bp prof. dr hab. Alfons Nossol z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Rozprawa doktorska została napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Celestyna Napiórkowskiego OFMConv i nosiła tytuł *Johna H. Newmana teoria rozwoju doktryny mariologicznej*. Doczekała się wydania nakładem Wydawnictwa KUL w Lublinie w 2010 roku⁶. Praca ta była pierwszym poważnym zetknięciem się ks. Życińskiego z mariologią na wymagającym poziomie. Jak pisze o. prof. Napiórkowski w krótkim wstępie do książki, zatytułowanym *O Newmanie Życińskiego*: „Polska otrzymuje więc nie tylko wartościową rozprawę o mariologii Johna Henry’ego Newmana, ale także cenną introdukcję w głąb jego teologicznego

⁴ Archiwum Salezjańskie Inspektorii Krakowskiej pw. św. Jacka w Krakowie.

⁵ Archiwum Salezjańskie Inspektorii Krakowskiej pw. św. Jacka w Krakowie.

⁶ W. Życiński, *Johna H. Newmana teoria rozwoju doktryny mariologicznej*, Lublin 2010 (Mariologia w Kontekście, 8).

myślenia”⁷. Promotor dookreśla dalej problem postawiony w pracy doktorskiej: „W jaki sposób teoria rozwoju doktryny opracowana przez J. H. Newmana znajduje zastosowanie w jego uzasadnianiu twierdzeń z zakresu mariologii. Jeśli okazałoby się, że Newmanowska teoria rozwoju pozwala tłumaczyć ewolucję doktryny mariologicznej, fakt ten stanowiłby odpowiedź na zarzuty kwestionujące słuszność katolickiego nauczania o Maryi”⁸. Postawiona teza została dobrze uzasadniona i okazała się słuszna. W aneksie do wydania z 2010 roku ks. Życiński, analizując aktualność myśli Newmana, stwierdza: „Zastanawiając się nad syntezą teorii i praktyki myśliciela, intelektualisty, teologa, nowego człowieka, nie sposób nie zgodzić się ze słowami Pawła VI⁹. Drogę poszukiwania przez Newmana Prawdy, prowadzącą z cieni i obrazów do Prawdy, kwestionowali i kwestionują ci, dla których droga ta była zbyt wymagająca. Natomiast dla samego Newmana była to droga, na którą skierował go Bóg i powierzył mu do wykonania dzieło, którego nie powierzył innym”¹⁰.

Specjalizację naukową pogłębiał, wyjeżdżając na stypendia naukowe na Katolicki Uniwersytet Ameryki w Waszyngtonie (1986) i na Papieski Wydział Teologiczny „Marianum” w Rzymie (1989). Habilitację w zakresie nauk teologicznych uzyskał 30 maja 1994 roku na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na podstawie rozprawy *Jedność w wielości. Perspektywy mariologii ekumenicznej*¹¹. To ważna publikacja w dorobku naukowym ks. Życińskiego, stanowi bowiem pierwsze tak kompleksowe opracowanie mariologii ekumenicznej. Autor zauważa, że „dotychczasowe opracowania koncentrowały się z reguły na konkretnym aspekcie doktryny mariologicznej, który analizowano w perspektywie ekumenicznej”¹² i stawia pytanie: „Czy możliwe jest wypracowanie mariologii ekumenicznej, czyli swego rodzaju mariologii chrześcijańskiej, którą mogłyby zaakceptować rozdzielone Kościoły”¹³. Poszukując odpowiedzi, poddaje krytycznemu opracowaniu tezy mariologii rzymskokatolickiej, protestanckiej, anglikańskiej i prawosławnej. Końcowym wnioskiem, jaki wypływa z jego rozważań, jest konkluzja: „Jedność w wielości jest zasadą i programem ekumenicznego dialogu o Matce Pana [...] Do wniosku takiego

⁷ W. Życiński, *Johna H. Newmana teoria*, s. 8.

⁸ W. Życiński, *Johna H. Newmana teoria*, s. 8.

⁹ „Dla współczesnego człowieka wybiła godzina Newmana” (W. Życiński, *Johna H. Newmana teoria*, s. 175).

¹⁰ W. Życiński, *Johna H. Newmana teoria*, s. 177–178.

¹¹ W. Życiński, *Jedność w wielości. Perspektywa mariologii ekumenicznej*, Kraków 1993.

¹² W. Życiński, *Jedność w wielości*, s. 16.

¹³ W. Życiński, *Jedność w wielości*, s. 17.

upoważniają zarówno przeprowadzone w całej pracy analizy, jak też soborowa nauka o hierarchii prawd. Kiedy w miejsce polemik i oskarżeń wprowadzi się otwarty dialog wolny od uprzedzeń i emocji, rozwijając wzajemne ubogacanie się wracającą do źródeł mariologią własnego Kościoła, okazuje się, że to, co dzieli, nie jest tak istotne, jak to, co łączy. Ekumeniczny dialog o Matce Pana może zatem doprowadzić do wypracowania mariologii chrześcijańskiej, kiedy zarówno zasadą, jak i programem uczyni jedność w wielości¹⁴. Myśli zawarte w książce doczekały się również opracowań w formie artykułów. Tak książkę, jak i artykuły ks. Życiński publikował, licząc na zainteresowanie tematem oraz na inspirującą twórczą dyskusję. Niestety publikacja nie spotkała się ze zbyt szerokim oddźwiękiem.

W 1985 roku został wykładowcą dogmatyki i ekumenizmu w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie, w latach 1990–1994 był kierownikiem studiów¹⁵.

W latach 1989–1990 zajmował stanowisko asystenta-stażysty, a od roku 1990 do 1994 pracował jako asystent w wymiarze połowy etatu w Zakładzie Teologii Dogmatycznej w Katedrze Mariologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W tym czasie prowadził również prace edytorskie przy wydawaniu *Encyklopedii katolickiej*. W ramach zajęć z mariologii na kursie dla świeckich oraz na kursie licencjackim przedstawił wykład *Mariologia biblijna w rozwoju*. Ćwiczenia obejmowały analizę tekstów biblijnych w mariologicznych i maryjnych wypowiedziach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, a także zagadnienia związane z dogmatyką oraz kwestiami poświęconymi wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. W roku akademickim 1991/1992 realizował temat *Dogmat o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny*. Następnie, w 1992 roku, został zatrudniony w II Katedrze Dogmatyki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, gdzie został asystentem, w 1994 roku adiunktem, a w 1995 roku objął funkcję kierownika katedry. W utworzonej później katedrze mariologii pełnił funkcje jej kierownika do 2018 roku. W latach 1994–1997 sprawował urząd prodziekana Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej, a w latach 1997–2000 dziekana tego wydziału. W 2000 roku otrzymał stanowisko profesora uczelnianego. Od 2000 do 2006 roku był prorektorem Papieskiej Akademii Teologicznej ds. Nauki i Współpracy Krajowej

¹⁴ W. Życiński, *Jedność w wielości*, s. 20, por. s. 280.

¹⁵ Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zawiera dane związane z okresem kształcenia ks. W. Życińskiego od magisterium i doktoratu (lata 1981–1985) do habilitacji (1994) oraz dane związane z jego działalnością dydaktyczną prowadzoną na KUL w latach 1985–1992.

i Zagranicznej. Z Papieską Akademią Teologiczną w Krakowie (od 19 czerwca 2009 roku z Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie) związany był do roku 2019, kiedy to przeszedł na emeryturę¹⁶. Zdrowie nie pozwoliło mu na kontynuowanie pracy w kolejnym roku akademickim.

Był promotorem sześciu prac doktorskich. Pierwsza rozprawa została obroniona w 1998 roku, jej tematem była teologia pokoju Pawła VI, a ostatnia obrona odbyła się w 2017 roku i dotyczyła obecności Maryi w misterium Chrystusa i Kościoła w myśli teologicznej Józefa Ratzingera-Benedykta XVI. Wśród autorów rozpraw doktorskich, które prowadził, należy wymienić m.in. ks. prof. Szymona Drzyżdżyka (1999) i ks. dr. Marcina Kaznowskiego SDB, inspektora prowincji krakowskiej (2014). W latach 1998–2017 działalność naukowa ks. Życińskiego obejmowała również recenzje trzynastu doktoratów oraz trzech rozpraw habilitacyjnych.

W 1997 roku wziął czynny udział w reaktywacji czasopisma teologicznego „Polonia Sacra”. Pełnił funkcje zastępcy redaktora naczelnego. Od czasu ponownego wejścia tego czasopisma w świat badań teologicznych szybko zyskało ono prestiż i znaczenie. Kompetencje redaktorów oraz ich praca przyciągnęły ciekawych autorów i zaowocowały propozycjami nowych ujęć trudnych teologicznych kwestii.

Zawsze wymagające wysiłku zaangażowanie w sprawy uczelni sprawiało, że ksiądz profesor stale musiał dokonywać niełatwych wyborów między pracą na uczelni a pracą naukową. Poczucie obowiązku oraz chęć uczestniczenia w życiu naukowym wyróżniały jego działalność. Wiedział, że konieczność podnoszenia kwalifikacji zawodowych wymagała sięgania do nowych obszarów nie tylko teologii, ale i filozofii czy nawet nauk szczegółowych. W tej przestrzeni nauk teologia stała zawsze na pierwszym miejscu. Doskonalił zatem swój warsztat naukowo-badawczy w zakresie teologii dogmatycznej, a zwłaszcza mariologii. Potwierdzają to wydawane przez niego monografie naukowe¹⁷, liczne artykuły książkowe oraz artykuły w renomowanych czasopiśmiech teologicznych, projekty badawcze czy referaty wygłoszone na krajowych i zagranicznych konferencjach i sympozjach naukowych. Ksiądz Życiński dał się również poznać jako znakomity dydaktyk. Prowadzone przez niego wykłady kursoryczne, a przede wszystkim wykłady monograficzne, zawsze

¹⁶ Lata 1992–2019 obejmują jego pracę naukową, dydaktyczną oraz organizacyjną na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie (do 2009 roku Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie).

¹⁷ Jedną z ostatnich w jego dorobku naukowym była książka pt. *Matka, która pozostała Dziewicą* (Kraków 2017, Horyzonty Dogmatu, 5).

wychodziły naprzeciw aktualnym potrzebom i nowym prądom w teologii dogmatycznej, cieszyły się dużym zainteresowaniem studentów studiów podstawowych i doktorantów.

Nie mniejszym zainteresowaniem cieszyły się jego wykłady prowadzone w różnych seminariach duchownych: od 1985 roku do końca życia w Salezjańskim Instytucie Teologicznym w Krakowie (wykładał dogmatykę, teologię fundamentalną i ekumenizm); w latach 1987–1990 w Wyższym Seminarium Duchownym Karmelitów Bosych (wykładowca teologii fundamentalnej); w latach 1993–1998 w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie (wykładowca ekumenizmu). Pod wpływem jego wkładów wielu słuchaczy postanawiało pisać swoje magisteria i licencjaty w prowadzonej przez niego katedrze. Niestety żmudna, wyczerpująca, zawsze kompetentna i stojąca na wysokim poziomie merytorycznym praca naukowa oraz redakcyjna nad przygotowywanymi do druku książkami i artykułami osłabiała jego zdrowie.

Trudnym okresem w jego życiu była śmierć (2011) brata, ks. prof. Józefa Życińskiego, arcybiskupa lubelskiego. Obaj mocno ze sobą związani, często spędzali razem ze sobą wakacje, byli właściwie w stałym kontakcie. Śmierć tak bliskiej mu osoby mocno wpłynęła na jego słabe już zdrowie. Zdiagnozowano u niego raka, który z czasem coraz bardziej odbijał się na jego kondycji, zwłaszcza fizycznej. Krótkie pobyty w szpitalu i chemioterapia w konsekwencji znacząco ograniczyły jego aktywność.

Prowadzenie badań naukowych nie ograniczyło jego posługi duszpasterskiej, wyrażającej się m.in. w przygotowywaniu kazań. Zachował się zbiór wielu ciekawych wypowiedzi, obejmujący wszystkie okresy liturgiczne i będący świadectwem wiary i umiłowania Kościoła katolickiego. Ksiądz Wojciech miał zwyczaj spisywać swoje wystąpienia. Nie lubił mówić „okazjonalnie”, zawsze chciał być dobrze przygotowany. Zbiór zachowanych kazań obejmuje pięć segregatorów zapisanych i uporządkowanych kartek czy karteczek. Wnikając w ich treść, odnajdujemy cztery często poruszane przez niego tematy; były to: teologia, Kościół, Maryja i człowiek. Można by powiedzieć, że to standardowe tematy wielu kazań. Jednak w jego przypadku kazania te odznaczały inwencją twórczą, „świeżością” spojrzenia, a przede wszystkim ortodoksją i krytycznym spojrzeniem na chrześcijańską codzienność. Lata jego życia to czas, kiedy w teologii, w Kościele i w mariologii wiele się działo. Ksiądz Życiński był na bieżąco; wyjaśniając zaistniałe wydarzenia, nadawał im właściwe teologiczne znaczenia. W kazaniu stanowym dla mężczyzn w prosty sposób tłumaczy na przykład prawdę o istnieniu Boga: „Tu nie wystarczy tylko wierzyć. Bóg nie potrzebuje od nas łaskawych zaświadczeń, że istnieje,

że my nie mamy nic przeciwko Jego istnieniu” – wyraźnie podkreśla. „Ale Bóg czeka, żeby konsekwencją prawdy o Jego istnieniu były nasze konkretne postawy życiowe”. Dalej konstruuje przykład i wyjaśnia: „Bo oto wyobraź sobie, że przy biurku masz rozwiązać kwestię: czy twoja matka, czy twoja żona cię kocha. Weźmiesz kartkę papieru, ołówek i będziesz się zastanawiał. Kocha, bo pierze mi koszule. Owszem prawda, tylko że w pralni również piorą, ale z tego wcale nie wynika... Będziesz myślała dalej – kocha, bo gotuje posiłki – ale w stołówce również. [...] Podobnie jest z prawdą o istnieniu Boga i naszą wiarą w Niego. Żeby przeżyć ją właściwie, nie wystarczy być tylko teoretykiem od zielonego stolika. Tu trzeba zanurzyć się rzeczywistość nadprzyrodzoną, w rzeczywistość łaski. I jak jedno kochające spojrzenie twojej matki czy żony może rozwiązać wszystkie twoje wątpliwości odnośnie do jej miłości, tak tutaj bezpośrednie spotkanie z Chrystusem może i powinno rozwiązać wątpliwości umysłu”¹⁸. To dość stare kazanie z 1986 roku. W zbiorze jego kazań wiele jest kazań prymicyjnych z wielu lat. Dużo jest też kazań okolicznościowych: ślubnych, pogrzebowych, a zwłaszcza z okazji różnych uroczystości kościelnych czy prywatnych. W teczce nr 1 znajduje pierwszy szkic książki, która miała być zbiorem wybranych kazań o roboczym tytule: *Natura i łaska*. Z tego zbioru krótki fragment: „Mimo że chrześcijaństwo trwa już XXI wiek(ów), to jednak wciąż poznajemy i uczymy się Chrystusa, a poznanym i wyuczonym dzielimy się z innymi. Robimy to, korzystając nie tylko z dziedzictwa przekazanego nam przez Apostołów, ale też z Maryją i [w] szkole Maryi. Ta która, powtarzając za Janem Pawłem Wielkim, «żyje tylko i wyłącznie w Chrystusie i ze względu na Chrystusa i oddycha Jego uczniami», jest dla nas najlepszą Matką i Nauczycielką”¹⁹.

Przez ponad 30 lat, co drugą niedzielę, odprawiał mszę świętą o godzinie 10 u sióstr felicjanek na ul. Smoleńsk w Krakowie. Pod koniec 2019 roku ze względów zdrowotnych nie mógł już posługiwać u sióstr. Także inne zgromadzenia zakonne korzystały z jego posługi kapłańskiej, między innymi kanoniczki Ducha Świętego czy służebniczki NMP Niepokalanie Poczętej. Duszpastersko oddziaływał w Krakowie również na środowisko prawnicze.

¹⁸ Archiwum Salezjańskie Inspektorii Krakowskiej pw. św. Jacka w Krakowie, segregator nr 5.

¹⁹ Archiwum Salezjańskie Inspektorii Krakowskiej pw. św. Jacka w Krakowie, segregator nr 1.

Działalność organizacyjno-naukowa

Ksiądz Życiński był członkiem Sekcji Dogmatycznej Teologów Polskich, w 1990 i 1991 roku pełnił funkcję jej sekretarza. Brał czynny udział w pracach Polskiego Towarzystwa Mariologicznego, będąc jego członkiem zwyczajnym do 7 września 1999 roku. W 2012 roku został członkiem zwyczajnym prestiżowej w świecie mariologów Papieskiej Międzynarodowej Akademii Mariologicznej (Pontificia Academia Mariana Internationalis). W piśmie Akademii czytamy: „Consilium Pontificiae Academiae Marianae Internationalis, die 14 Octubris 2012 in unum conveniens, proponente Rev.mo Academiae Praeside, unanimes consensu decrevit, ut Te inter SOCIOS ORDINARIS cooptaret”²⁰. Oficjalny dyplom potwierdzający jego włączenie w poczet członków Akademii otrzymał 8 grudnia 2012 roku. To wyróżnienie było niewątpliwie pewnym ukoronowaniem jego wkładu w rozwój mariologii. Jako prorektor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie był również członkiem Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej. Zaangażowany był w polską gałąź Stowarzyszenia ADMA (Associazione di Maria Ausiliatrice) – Światowe Stowarzyszenie Maryi Wspomożycielki Wiernych.

Papieska Akademia Teologiczna przyznała mu w 2006 roku odznakę Zasłużony dla Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. W roku akademickim 2018/2019 przechodzącemu na emeryturę księdzu profesorowi rektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie ks. prof. Wojciech Żyzak wręczył złoty medal Bene Merenti przyznawany przez Senat za wyjątkowy wkład w rozwój uczelni.

Ksiądz rektor w imieniu całej społeczności uniwersyteckiej podziękował ks. prof. Życińskiemu SDB za wieloletnią pracę dydaktyczną, a także za wszystkie podejmowane inicjatywy naukowo-badawcze: „Drogi Księżo Profesorze, Wojciechu, raz jeszcze wyrażamy Ci podziękowanie za wkład w wielowymiarowy rozwój wpieryw Papieskiej Akademii Teologicznej, dziś Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Dziękujemy za aktywność administracyjną, dydaktyczną, badawczą wyrażoną w licznych publikacjach, a także za wypromowanych magistrów, licencjuszy i doktorów”²¹.

²⁰ Archiwum Salezjańskie Inspektorii Krakowskiej pw. św. Jacka w Krakowie.

²¹ Aktualności, 10.07.2019, <https://upjpp2.edu.pl/aktualnosci/ks-dr-hab-wojciech-zycinski-sdb-prof-upjpii-otrzymal-zloty-medal-zasluzony-dla-upjpii-przechodzacego-na-emeryture-ksiedzu-profes-1339.html> (12.01.2023).

W imieniu członków Rady Wydziału Teologicznego ks. prof. Szymon Drzyżdżyk, kierownik Katedry Sakramentologii Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, wręczając okolicznościowy dyplom, pokreślił: „Wdzięczni jesteśmy za to, że uprawiana przez Ciebie teologia była praktyczna, bo pomagała zrozumieć innym, dlaczego wierzą, że była uosobieniem prostej wiary. Szczególne podziękowanie za twoje teksty o Maryi, Bożej Rodzicielce, którą ukazywałeś jako tę, która objaśnia naszą historię, a przede wszystkim jako Matkę naszej teraźniejszości”²².

Trudny czas pożegnania

7 kwietnia 2020 roku śmierć przyszła niespodziewanie. Jeszcze poprzedniego dnia uczestniczył w życiu seminaryjnym, ale chwiejny krok i zawroty głowy sygnalizowały, że czuje się słaby. Rano już nie wstał. Śmierć ks. Wojciecha nastąpiła w Wielkim Tygodniu, ale jego pogrzeb odbył się po zakończeniu Triduum Paschalnego oraz uroczystości wielkanocnych. Msza święta żałobna miała miejsce 14 kwietnia w Seminarium Salezjanów w Krakowie, w którym przez niemal całe swoje kapłańskie życie pracował, żył i w którym odszedł do wieczności. Ze względu na panującą sytuację epidemiologiczną uroczystość pogrzebowa miała charakter zamknięty. Zgromadzili się tylko domownicy salezjańskiej „Łosiówki” oraz przybyli na tę uroczystość: ks. Wojciech Zyzak, rektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, bp Antoni Długosz, przyjaciel zmarłego, oraz ks. abp Stanisław Budzik, metropolita lubelski (bliski przyjaciel tak ks. abp. Józefa Życińskiego, jak i ks. prof. Wojciecha Życińskiego), który przewodniczył uroczystościom pogrzebowym w intencji zmarłego. Na pogrzebie obecne było również nieliczne grono jego wiernych przyjaciół księży i osób świeckich.

Skromny wymiar uroczystości nie przekreślił zasług, które zostały podkreślone przez różne osoby. W listach kondolencyjnych podkreślano pracę naukową zmarłego, zwłaszcza jego życzliwość i zaangażowanie na rzecz pomocy potrzebującym. Wielu jego przyjaciół i znajomych łączyło się przez transmisję internetową relacjonującą przebieg uroczystości pogrzebowych.

Ksiądz Roman Jachimowicz SDB, Radca Generalny z Rzymu, napisał: „Ks. Prof. Wojciech Życiński to postać wybitna pod wieloma względami: przede

²² Aktualności, 10.07.2019, <https://upjp2.edu.pl/aktualnosci/ks-dr-hab-wojciech-zycinski-sdb-prof-upjpii-otrzymal-zloty-medal-zasluzony-dla-upjpii-przechodzaceму-na-emeryture-ksiedzu-profes-1339.html> (12.01.2023).

wszystkim jako salezjanin-kapłan, o wielkim sercu i prostocie w kontakcie z człowiekiem. Poświęcił swoje życie studiom i na tym polu odniósł duże sukcesy”.

„Posługa wykładowcy i formatora w naszym studentacie teologicznym dla ks. Wojciecha była salezjańskim życiem codziennym. W mojej pamięci zostają liczne chwile spotkań braterskich, ale i naukowych oraz wiele godzin różnych dialogów na ciekawe tematy” – napisał ks. Marek Chrzan SDB, dyrektor Międzynarodowego Instytutu Don Bosko w Turynie.

Słowa zjednoczenia w modlitwie przeszali też salezjanie z Moskwy oraz siostry felicjanki z Krakowa, gdzie przez długie lata ks. Życiński odprawiał niedzielne msze święte.

Kazanie pogrzebowe wygłosił ks. Marcin Kaznowski SDB, prowincjał Inspektorii Krakowskiej. Ukazał w nim wiele cech osobowościowych zmarłego, podkreślając, że żegnamy teologa, salezjanina, wybitnego pracownika naukowego oraz nauczyciela i promotora. Wszystkie te cechy były poparte barwnymi, czasem wręcz zabawnymi historiami związanymi z ks. Życińskim.

Odkrywając nieznanie szczegóły jego życia, wspominał: „Ksiądz Wojciech jako teolog uchodził za intelektualistę i na pozór chłodnego racjonalistę, który raczej stąpa mocno po ziemi i jest nieskłonny do uczuciowych uniesień. Też tak myślałem. Aż do momentu, kiedy ks. Wojciech pewnego dnia wziął mnie do swojego pokoju i wskazał na zegar. Zegar nie chodził. «Popatrz!» – powiedział do mnie ze swoim charakterystycznym przydechem, «zatrzymał się 10 lutego 2011 r. po godz. 16 – wtedy musiał umrzeć Józek», czyli jego brat (abp Józef Życiński). Wszystkiego bym się spodziewał z ust ks. Wojciecha, ale nie takiej opowieści”²³. Podkreślał również legendarne opowieści o sposobie trafienia do zgromadzenia oraz to, że „był odarty z pompy, normalny i ludzki, ze specyficznym poczuciem humoru”. Ksiądz inspektor zapamiętał go również jako dobrego wykładowcę, który swoim spokojnym, ale mocnym głosem przekazywał ważne prawdy teologiczne. Podkreślał, że wykladał klarownie i w odpowiednim tempie, dzięki któremu można było notować. Ksiądz Wojciech lubił skracać swoje wykłady o 10–15 minut, co dawało trochę więcej czasu na kawę. Dzięki licznym kontaktom zagranicznym przybliżał studentom swoje ciekawe spotkania oraz ich rezultaty, czyli często zaskakujące i trochę inne podejścia do teologii, z jakimi spotykali się w Polsce. To bardzo ubogacało jego wykłady.

²³ *Ostatnie pożegnanie Księdza Profesora Wojciecha Życińskiego SDB*, <https://upjp2.edu.pl/aktualnosc/ostatnie-pozegnanie-ks-prof-wojciecha-zycinskiego-1451.html> (12.01.2023), załącznik do artykułu: ks_wojciech_zycinski_-_pozegnanie.docx.

Słuchacze pogrzebowej homilii mogli też usłyszeć o życzliwości ks. Wojciecha, która ujawniała się zwłaszcza w odniesieniu do kleryków i studentów. Dzięki temu podejściu był przez nich lubiany. Nie demonstrował swojej mądrości ani nie miał skłonności do tytułomanii. Starał się rozumieć każdego studenta, a zwłaszcza tego słabszego. Pozostanie w pamięci swoich słuchaczy jako ten, który miał dystans do rzeczy nieistotnych oraz swoiste poczucie humoru, ocierające się o ironię, co stawiało go w gonie osób nieprzeciętnych²⁴.

Na koniec ks. Marcin Kaznowski podkreślił wyjątkową więź ks. Życińskiego ze zmarłym dziewięć lat wcześniej bratem Józefem. Powiedział: „Śmierć brata była dla księdza Wojciecha ogromnym ciosem o charakterze duchowym, jak i emocjonalnym. Jego zdrowie, i tak wątłe, teraz jeszcze bardziej się pogorszyło. Nigdy nie wrócił do zdrowia, nawet w stopniu zadowolającym. To już nie był ten sam ksiądz profesor. Rzeczywiście coś się urwało”. W dalszej części kazania ksiądz inspektor wspominał, że kiedy kilka dni po śmierci ks. Wojciecha, wszedł do jego pokoju, na biurku zobaczył cztery zdjęcia. Wszystkie przedstawiały jego brata-biskupa... Są one świadectwem, że łączyło ich zdecydowanie coś więcej niż tylko więzy krwi. Zdaniem kaznodziei ich związek nabrał cech więzi mistycznej, do której nikt inny nie miał dostępu. Po odejściu jednego z braci więź ta realizowała się w tajemnicy świętych obcowania. Dzisiaj ta więź się dopełniła, gdyż są już razem²⁵.

Istotnym aspektem potrzebnym do zrozumienia osobowości i duchowości zmarłego była jego maryjność. Kaznodzieja, „porównując” życie Maryi z życiem ks. Wojciecha, mówił, że oba były ciche i naznaczone jakimś stygmatem samotności. Ze śmiercią spotkał się w ciszy i odosobnieniu, bo we śnie. Podobnie wyglądały uroczystości na cmentarzu. Pochowało go tylko pięć osób, jak Chrystusa Pana. W końcowej części kazania ks. Maciej Kaznowski, sformułował pewną konkluzję o charakterze eschatologicznym. Zadał pytanie: „Jak tam jest, Księżo Profesorze?”, a szukając odpowiedzi, nawiązał do treści płynących z jego prac. Pisząc o zagadnieniach ostatecznych, kaznodzieja uważał, że można postawić kolejne pytanie: czy ten Boży świat poruszany na wykładach z eschatologii jest inny, piękniejszy? My ciągle musimy szukać, rozpoznawać Boże znaki i często doznawać zawodu. Odwołując się do metafory, kaznodzieja oczami wyobraźni malował obraz, na którym widać korowód

²⁴ Por. *Ostatnie pożegnanie Księdza Profesora Wojciecha Życińskiego SDB*, załącznik do artykułu: ks_wojciech_zycinski_-_pozegnanie.docx.

²⁵ Por. *Ostatnie pożegnanie Księdza Profesora Wojciecha Życińskiego SDB*, załącznik do artykułu: ks_wojciech_zycinski_-_pozegnanie.docx.

Bożych prostaczków i Bożych teologów i można dostrzec – pół kroku za swoim bratem – księdza Wojciecha²⁶.

Jego odejście do domu Ojca odnotowało wiele mediów. Noty prezentujące jego życiorys oraz dorobek naukowy pojawiły się także w Internecie, na portalach takich jak np. Opoka, Fakt24, ponadto na portalach: Archidiecezji Krakowskiej, Archidiecezji Lubelskiej, Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Polskiego Towarzystwa Mariologicznego, Salezianie.pl, na stronach internetowych „Gościa Niedzielnego”, „Niedzieli”, „Dziennika Polskiego”, Dzieje. Portal Historyczny, w serwisach Info.Wiara czy MSN. Wiadomości. W swoich wiadomościach osobę ks. Wojciecha wspomniano w Kraków TVP oraz w Polskim Radiu Lublin. Relacje medialne podkreślały jego zaangażowanie naukowe oraz wkład w działalność na rzecz rozwoju uczelni papieskiej i różnych organizacji kościelnych.

Okruchy pracy naukowej

Pierwszy tekst naukowy ks. Wojciech Życiński opublikował w 1984 roku. Był to artykuł pt. *Przekłète drzewo figowe – symbol czy legenda?*²⁷. Cała bibliografia autora obejmuje ok. 70 różnych prac o charakterze naukowym i popularno-naukowym.

Do jednych z pierwszych książek ks. Wojciecha Życińskiego należały krótkie opracowania tematów, które wówczas uznał za ważne. Książka *Być kapłanem – sługą* (1993) to próba zmierzenia się z teologią kapłaństwa. Ksiądz Życiński stara się wybierać i analizować zagadnienia, które swoje źródło mają w ewangelii, w tradycji ojców Kościoła oraz w codziennej posłudze kapłańskiej. Ukazuje teologiczne rozumienie wymagań, oczekiwań i celów kapłaństwa, jako służby w Kościele, we wspólnocie wiernych. Czyni to w formie dłuższej refleksji bez przypisów i bibliografii. Trzeba jednak podkreślić, że ta 100-stronicowa pozycja ciekawie oddaje teologiczny wymiar kapłaństwa.

Kolejna publikacja, *Sakramenty Chrystusa i Kościoła* (1993), została napisana w formie skryptu poświęconego sakramentologii. Ksiądz Życiński spisał swoje wykłady i najprawdopodobniej opublikował własnym staraniem. Książka ma wyraźnie charakter teologiczny i jest oparta na świadectwach biblijnych

²⁶ Por. *Ostatnie pożegnanie Księdza Profesora Wojciecha Życińskiego SDB*, załącznik do artykułu: ks_wojciech_zycinski_-_pozegnanie.docx.

²⁷ W. Życiński, *Przekłète drzewo figowe – symbol czy legenda?*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 37 (1984) nr 6, s. 483–494.

oraz Tradycji Kościoła. Trzeba pamiętać, że zamiarem autora było uaktualnione rozwinięcie zagadnienia skutków sakramentów. Część drugą książki stanowi omówienie poszczególnych sakramentów.

W 1995 roku ks. Wojciech wydał małą książeczkę *Słowa mądrości głosi sprawiedliwy...*, zawierającą mądrościowe sentencje biblijne. Jak sam napisał: „Jest to wybór istotnych wypowiedzi Biblii, odnoszących się do kluczowych tematów Pisma traktujących o Bogu, człowieku, jego egzystencji i celu ostatecznym”²⁸.

Do wczesnych pozycji napisanych przez ks. Życińskiego należą także trzy tomiki wydane w 1995 roku w ramach serii Biblioteka Współczesnego Chrześcijanina. Noszą one tytuły: *Śmierć i co po niej? Zarys eschatologii* (BWCh, 18), *Matka Boża katolików* (BWCh, 19), *Matka Boża chrześcijan* (BWCh, 21). Pomysłodawcą serii było Polskie Towarzystwo Teologiczne, które tak uzasadnia jej powstanie: „Rozpoczynając nową serię «Biblioteka Współczesnego Chrześcijanina» Wydawnictwo pragnie niejako towarzyszyć współczesnemu człowiekowi żyjącemu na polskiej ziemi i dzielić jego problemy, szukając odpowiedzi na dręczące go dziś pytania i niepokoje. Chce ono szukać nie tyle łatwych, popularnych, reklamowych odpowiedzi, ale rzetelnych, może nieraz trudnych w świetle nie tylko współczesnej nauki, lecz przede wszystkim u Tego, który jest Drogą, Prawdą i Życiem”. Książdz Życiński, w swoich książeczkach, skrupulatnie realizował idee pomysłodawców serii, popularyzując ważne tematy. Był przekonany, że ta forma publikacji spełni swoje zadanie i dotrze do szerokiego grona odbiorców.

Warto przyrzeć się treściom tomików. Osiemnasty tomik serii noszący tytuł *Śmierć i co po niej?*²⁹ to zarys eschatologii, czy raczej próba zrozumienia treści objawionych prawd eschatologicznych w kontekście naszego życia. Nasze życie po śmierci jest tajemnicą. Autor mierząc się z nią, nie daje szczegółowych rozwiązań. „Człowiek nie tylko chciałby wiedzieć, co dokonuje się po drugiej stronie życia, ale też znać w szczegółach tamte tajemnice. Śmierć, zmartwychwstanie, niebo, piekło, czyściec, sąd to zagadnienia, w odniesieniu do których stawiamy najwięcej pytań”. Tym cytatem z von Hildebranda³⁰ ks. Życiński nakreśla przestrzeń problemów, które zostaną poddane bliższemu opracowaniu. Wskazuje jednak kierunek, w którym warto pójść, zgłębiając owe problemy. Jest nim Magisterium Kościoła. Zdaniem autora tam odnajdujemy wskazówki do wkroczenia w tajemnice eschatologii. W konsekwencji musimy

²⁸ W. Życiński, *Słowa mądrości głosi sprawiedliwy...*, Lublin 1995.

²⁹ W. Życiński, *Śmierć i co po niej?*, Kraków 1995 (Biblioteka Współczesnego Chrześcijanina, 18).

³⁰ D. von Hildebrand, *Jaws of Death: Gate of Heaven*, Manchester 1991, s. 4–7.

pamiętać – co wylania się z jego rozważań – że to sam człowiek swoim życiem musi znaleźć odpowiedzi na problemy eschatologiczne.

Kolejne dwa tomiki ks. Życińskiego poświęcone są mariologii. Dziewiętnasty, pt. *Matka Boża katolików*, dookreśla, jak Kościół katolicki patrzy na Maryję, jak odczytuje jej tożsamość i rolę w Bożym planie, jej miejsce w Kościele. Autor rozpoczyna tomik od przedstawienia podstaw nowotestamentalnych, następnie wskazuje świadectwa Tradycji Kościoła oraz nauczanie Magisterium Kościoła odnoszące się do Matki Bożej. Celem tych analiz jest próba zrozumienia katolickiej maryjności, a przede wszystkim pobożności maryjnej. Ostatni rozdziałik tego tomiku mówiący o teologicznych kryteriach owej pobożności jest dobrym zwieńczeniem całości rozważań. Kryteriów jest właściwie dziesięć. Dwa pierwsze dotyczą unikania skrajności, czyli unikania minimalizowania oraz maksymalizowania roli Maryi w dziele zbawienia. Osiem następnych dotyczy szeroko rozumianej pobożności maryjnej: 1. Maryja jest czią wobec Chrystusa; 2. Jedynym Pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem jest Chrystus; 3. Nie można oddzielić Maryi od Kościoła – ona jest jego modelem i członkiem; 4. Przywilej niepokalanego poczęcia to sposób jej odkupienia; 5. Objawienie jest wiążące dla tych, do których było skierowane; 6. Zasadność praktyk maryjnych winna znaleźć swoje uzasadnienie w nauce Ewangelii i Tradycji Kościoła; 7. Chrystocentryzm może stanowić istotne kryterium rozstrzygające o chrześcijańskiej pobożności maryjnej; 8. Całość doktryny mariologicznej powinna być umieszczona w szerokim kontekście historycznym i eklezjalnym³¹.

Tomik 21 pt. *Matka Boża chrześcijan* ma charakter ekumeniczny. Książd Życiński stawia pytanie: Czy Matka Boża katolików jest jedynym sposobem widzenia Matki Bożej? Czy mariologia innych wyznań jest tak dalece odmienna, że nie może być przyjęta przez katolików, czy wyraża ona wielość stanowisk Tradycji Kościołów chrześcijańskich? Autor prezentuje mariologię i maryjność Kościołów protestanckiego, anglikańskiego i prawosławnego w relacji do mariologii rzymskokatolickiej. W zakończeniu pisze, że ekumenizm maryjny jest trudny, gdyż wymaga uzgodnień trudno akceptowanych, a dotyczą one zarówno czynników natury teologicznej, jak i pozateologicznej. Pluralizm teologiczny, w tym również mariologiczny, zawsze był trudny do akceptacji. W wymiarze ekumenicznym ważna jest zawsze pewna zasada: „Jak cała wiara chrześcijańska koncentruje się wokół Chrystusa i Jego dzieła, tak również

³¹ Por. W. Życiński, *Matka Boża katolików*, Kraków 1995, s. 95–100 (Biblioteka Współczesnego Chrześcijanina, 19).

i pluralizm maryjny, by pozostawać teologicznie poprawny, powinien przyjąć kryterium różnorodności skoncentrowanej na Chrystusie³².

Jedną z najważniejszych monografii ks. Życińskiego jest omawiana już książka *Johna H. Newmana teoria rozwoju doktryny mariologicznej*. Jej końcową tezę dobrze streszczają słowa: „W przedstawionej rozprawie podjęto próbę wykazania, w jaki sposób J. H. Newman opracowaną przez siebie teorię rozwoju doktryny chrześcijańskiej stosował do rzymskokatolickiego nauczania o Matce Bożej. [...] Z analizy argumentów wypracowanych przez Newmana wynika, że rozwój tej doktryny dokonał się zgodnie z kryteriami warunkującymi jego autentyczność³³”.

Trzeba też zwrócić uwagę na aneks na końcu książki. Jest to Newmanowski *List do wielbnego Edwarda Bouverie Puseya, doktora teologii, dotyczący jego ostatniego Eireniconu*³⁴. Była to odpowiedź na rozprawę anglikańskiego duchownego i stanowiła obronę katolickiego kultu Maryi i jej miejsca w Kościele. Pismo przełożone na język polski zamieszczono już w książce Newmana *Odnajdywanie Matki*, wydanej w Niepokalanowie w 1986 roku i zawierającej mariologiczne wypowiedzi ojców Kościoła oraz jego samego. Jednak list zawarty w aneksie książki Życińskiego to nowe tłumaczenie. Zostało ono przez niego opatrzone ważnymi i ciekawymi przypisami, które dobrze charakteryzują tło zagadnienia.

W dorobku naukowym ks. Wojciecha ważne miejsce zajmuje również publikacja *Dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi w tradycji, wierze i teologii Kościoła. Perspektywa ekumeniczna* (Kraków 2016). W opisie książki czytamy, że zawiera prezentację „różnorodności stanowisk w podzielonym Kościele odnośnie [do] kwestii mariologicznych, zwłaszcza doktryny o Niepokalanym Poczęciu; różnorodności teologicznych spojrzeń na Matkę Pana i Jej rolę, jaką miała spełnić w realizacji zbawczego planu”.

Kolejna mariologiczna praca autorstwa ks. Wojciecha, zatytułowana *Matka, która pozostała Dziewicą* (Kraków 2017), ukazuje wyjątkowość powołania i przeznaczenia Maryi. Oddają to m.in. słowa z noty o książce: „powołanie Maryi do macierzyństwa, a zarazem do dziewictwa, ukierunkowane jest na odkupienie ludzkości. W postaci Matki Bożej możemy dostrzec wzór do naśladowania oraz wypełniania własnej drogi ku Bogu”.

³² W. Życiński, W. Życiński, *Matka Boża chrześcijan*, Kraków 1995, s. 79 (Biblioteka Współczesnego Chrześcijanina, 21).

³³ W. Życiński, *Johna H. Newmana teoria*, s. 157–158.

³⁴ W. Życiński, *Johna H. Newmana teoria*, s. 182–261.

Ksiądz Życiński wydał też publikację w języku niemieckim, opatrzył ją tytułem *Mütter des Glaubens. Maria und die großen Frauengestalten des Ersten Testaments* (Übersetzung aus dem Polnischen B. Turski, Wien 2014). Podkreślił w niej żydowskie korzenie chrześcijaństwa oraz rolę kobiet w historii zbawienia.

Spośród wielu jego artykułów z zakresu teologii dogmatycznej, a w szczególności z mariologii, ekumenizmu czy eklezjologii należy wskazać: *Kościół prawosławny za i przeciw doktrynie o Niepokalanym Poczęciu Maryi*, „*Analecta Cracoviensia*” 30–31 (1998–1999); *Johna H. Newmana teoria rozwoju mariologii i jej wymiar ekumeniczny*, „*Polonia Sacra*” 5 (2001) nr 8; *Kardynała J. H. Newmana znaczenie teorii rozwoju doktryny wiary dla współczesnej mariologii*, „*Analecta Cracoviensia*” 33 (2001); *Izrael i Maryja – obietnica i realizacja. Symbolika Starego Testamentu w mariologii nowotestamentalnej*, „*Polonia Sacra*” 6 (2002) nr 11; *Perspektywy ekumeniczne mariologii Jana Pawła II*, „*Salvatoris Mater*” 5 (2003) nr 3; *Zawsze Dziewica Maryja w wierze i teologii Kościoła*, „*Polonia Sacra*” 7 (2003) nr 12; „*Bycie współpracownikiem Boga*”. *Protestancko-katolicki spór wokół doktryny o Niepokalanym Poczęciu Maryi*, „*Polonia Sacra*” (2004) nr 14; *Dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi jako problem ekumeniczny*, „*Polonia Sacra*” 8 (2004) nr 15.

W serii Biblioteka Mariologiczna ks. Życiński opublikował artykuły: *50 lat dogmatu o Wniebowzięciu Maryi. Ekumeniczne wątpliwości i nadzieje*, w: *Mariologia na przełomie wieków*, Częstochowa–Niepokalanów 2001 (BM, 3), „*Rosarium Virginis Mariae*” Jana Pawła II i nasze uczenie się Chrystusa od Maryi, w: *Odkrywanie różańca*, red. T. Siudy, W. Życiński, Częstochowa–Kraków 2003 (BM, 6); *Jaka mariologia na polskiej drodze maryjnej dzisiaj?*, w: *Na polskiej drodze maryjnej*, Częstochowa–Pasierbiec 2007 (BM, 10).

Inne warte wymienienia artykuły to: *Maryja w życiu Kościoła. Matka Świątłości i Podwójnie Dziewica w świetle pism apokryficznych*, „*Salvatoris Mater*” 9 (2007) nr 3–4; *Matka naszego Pana czy Królowa Męczenników*, „*Polonia Sacra*” 16 (2012) nr 30; *Matki Izraela typem Matki Kościoła*, „*Analecta Cracoviensia*” 45 (2013).

Przytoczone monografie i artykuły są świadectwem jego nieprzeciętnego umiłowania Maryi. Uchodził w tej dziedzinie za eksperta. Przez długi okres czasu (gdy pozwalało mu zdrowie) brał udział we wszystkich najważniejszych konferencjach, sympozjach i spotkaniach poświęconych tematyce maryjnej. W jego życiu duchowym Maryja była obecna na co dzień. Z ogromnym namaszczaniem podchodził do wszystkich świąt maryjnych. W każdą sobotę, jeśli tylko mógł, odprawiał mszę świętą oraz odmawiał brewiarz ze wspomnienia Najświętszej Maryi Panny. Odszedł do Pana w czasie Wielkiego Tygodnia,

7 kwietnia, w czasie gdy tajemnica Bożego zbawienia i obecność w nim Niepokalanej Dziewicy osiąga swoje kulminacyjne znaczenie. Maryja, Matka Syna Bożego wiedziała, kiedy ma spotkać się ze „swoim salezjańskim synem”.

ABSTRAKT

Zawierzyć Maryi i Kociołowi. Sylwetka ks. Wojciecha Życińskiego SDB

Postać ks. Wojciecha Życińskiego SDB zasługuje na wspomnienie. Jego droga naukowa naznaczona jest szczególnym umiłowaniem Kościoła i Maryi – Matki Bożej, które zaowocowało naukowymi opracowaniami z zakresu mariologii i eklezjologii. Interdyscyplinarność tych prac wyznaczyła ważną perspektywę badawczą dla teologii. Z dużym poświęceniem realizował swoją teologiczną misję w nauczaniu i popularyzowaniu doktryny teologicznej. Oprócz pracy badawczo-dydaktycznej zaangażowany był w działalność organizacyjną na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie oraz w wielu komisjach kościelnych. Ksiądz Wojciech Życiński pozostawił trwałe ślady w teologii, a zwłaszcza w mariologii polskiej.

SŁOWA KLUCZOWE

mariologia, interdyscyplinarność, teologia dogmatyczna, Wojciech Życiński

ABSTRACT

To trust Mary and the Church.

The person of Rev. prof. Wojciech Życiński SDB

The Person of Rev. Prof. Wojciech Życiński deserves a commemoration. His scientific journey is marked with the particular love of the Church and the Blessed Virgin Mary. His works on Mariology and ecclesiology are worthy of special attention. Their interdisciplinary character has set up an important research perspective in theology. Fr. Życiński carried out his theological mission both in teaching and popularizing the theological doctrine. In addition to his research and teaching duties he was engaged in the organizational activities at the Pontifical University of John Paul II in Krakow and was a member of a number of ecclesiastical commissions. He has made a solid contribution into theology with the Polish Mariology occupying a dominant position.

KEYWORDS

Mariology, interdisciplinarity, dogmatic theology, Wojciech Życiński

BIBLIOGRAFIA

- Aktualności, 10.07.2019, <https://upjp2.edu.pl/aktualnosci/ks-dr-hab-wojciech-zycinski-sdb-prof-upjpii-otrzymal-zloty-medal-zasluzony-dla-upjpii-przechodzaczemu-na-emeryture-ksiedzu-profes-1339.html> (12.01.2023).
- Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dokumenty dotyczące osoby ks. Wojciecha Życińskiego, Lublin.
- Archiwum Salezjańskie Inspektorii Krakowskiej pw. św. Jacka w Krakowie.
- Jestem Józef, wasz brat*, t. 1: *Okruchy życia*, komitet red. A. Glaser, L. Glaser, B. Kortus-Turski, A. Turski, M. Widacka-Rumas, Wiedeń 2012.
- Ostatnie pożegnanie Księdza Profesora Wojciecha Życińskiego SDB*, <https://upjp2.edu.pl/aktualnosci/ostatnie-pozegnanie-ks-prof-wojciecha-zycinskiego-1451.html> (12.01.2023), załącznik do artykułu: ks_wojciech_zycinski_-_pozegnanie.docx.
- von Hildebrand D., *Jaws of Death: Gate of Heaven*, Manchester 1991.
- Życiński W., *Jedność w wielości. Perspektywa mariologii ekumenicznej*, Kraków 1993.
- Życiński W., *Johna H. Newmana teoria rozwoju doktryny mariologicznej*, Lublin 2010 (Mariologia w Kontekście, 8).
- Życiński W., *Matka Boża chrześcijan*, Kraków 1995 (Biblioteka Współczesnego Chrześcijanina, 21).
- Życiński W., *Matka Boża katolików*, Kraków 1995 (Biblioteka Współczesnego Chrześcijanina, 19).
- Życiński W., *Słowa mądrości głosi sprawiedliwy...*, Lublin 1995.
- Życiński W., *Śmierć i co po niej?*, Kraków 1995 (Biblioteka Współczesnego Chrześcijanina, 18).